

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **J. B.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

w dniu 19 kwietnia 2023 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego Nowym Sączu

z dnia 4 października 2022 r., sygn. akt II Ka 424/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 17/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. Z. Kancelaria Adwokacka w R., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 17/22 Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał oskarżonego **J.B.** za winnego zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 21.200 złotych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 4 października 2022 r., sygn. akt II Ka 424/22 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia poprzez brak rozpoznania przez Sąd odwoławczy w sposób wszechstronny i rzetelny treści zarzutów apelacyjnych dotyczących istotnych błędów w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd I Instancji - co w konsekwencji doprowadziło do przeniknięcia do postępowania odwoławczego błędnego ustalenia Sądu I Instancji, że skazany „...w dniu 27 października 2021 roku w miejscowości B., rejonu nowotarskiego zabrał w celu przywłaszczenia złotą biżuterię w postaci: dwóch pierścionków złotych z koralem koloru czerwonego o wartości 1500 złotych, pierścionka ze złota z czarnym kamykiem i cyrkoniami koloru białego o wartości 700 złotych, złotej obrączki gładkiej o wartości 3000 złotych, złotej kolii damskiej o wartości 6000 złotych, męski łańcuszek złoty z zawieszoną kotwicą i wizerunkiem Jezusa oraz kołem marynarskim o wartości 3500 złotych, pary kolczyków ze złota z dużym koralem koloru czerwonego o wartości 3500 złotych, pary kolczyków ze złota z koralikami koloru jasno czerwonego w kształcie kiści winogron o wartości 3000 złotych oraz bransoletkę ze sztucznego złota w kształcie połączonych łóderek wykładanych cyrkoniami o wartości około 50 złotych o łącznej wartości 21.250 złotych na szkodę J. H.”;
2. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia poprzez nie rozpoznanie przez Sąd odwoławczy istoty treści zarzutów apelacyjnych odnoszących się do obrazu przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. dokonanych przez Sąd I Instancji - i błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy (z pominięciem istoty podnoszonych w apelacji zarzutów związanych ze swobodną oceną dowodów oraz zarzucanych braków postępowania dowodowego), że Sąd I Instancji dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dowody pośrednie - pomimo, że nie wynikało to ani z uzasadnienia Sądu Rejonowego ani też z podejmowanych przez Sąd I Instancji czynności tzw. dwuetapowej oceny dowodów wymaganej w zakresie oceny dowodów pośrednich w przypadku prowadzenia tzw. procesu poszlakowego - i w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy (nie wynikający z uzasadnienia Sądu *a quo*), że istniejące w sprawie dowody pośrednie „tworzą nierozzerwalny łańcuch świadczący bez wątpliwości o tym, że sprawcą kradzieży był właśnie oskarżony”;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnego ustalenia na etapie postępowania odwoławczego, które nie wynikało ani ze zgromadzonych przed Sądem I Instancji dowodów, ani z uzasadnienia wyroku Sądu I Instancji, ani też ze sposobu oceny dowód dokonanej przez Sąd I Instancji, że okoliczności wynikające z dowodów pośrednich „*tworzą nierozzerwalny łańcuch świadczący bez wątpliwości o tym, że sprawcą kradzieży był właśnie oskarżony*” podczas gdy zarzuty poniesione w apelacji a także istotne braki postępowania dowodowego i nieścisłości wynikające z przeprowadzonych przez Sąd I Instancji dowodów wskazują, że w niniejszej sprawie owe okoliczności mające wynikać z dowodów pośrednich nie tworzą zamkniętego łańcucha zdarzeń i nie mogą obalać zasady domniemania niewinności skazanego i tworzyć przekonania równego pewności co do określonego przebiegu zdarzeń co wykluczało możliwość przyjęcia, przez Sąd odwoławczy, że Sąd I Instancji dokonywał właściwej oceny dowodów pośrednich przez pryzmat analizy poszlak i błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że ta ocena dowodów przeprowadzona została przez Sąd I Instancji w granicach swobody sędziowskiej oceny dowodów - co miało istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia;
4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotne wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia poprzez niepełne i niewszechstronne rozpoznanie istoty zarzutów apelacji albowiem właściwie przeprowadzona kontrola instancyjna winna wykazać istotne błędy postępowania dowodowego dokonane przed Sądem I Instancji oraz fakt, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem I Instancji nie było prowadzone według reguł szczególnej skrupulatności wymaganej przy prowadzeniu procesu poszlakowego i wymaganej w tym zakresie szczególnej wnikliwości przy ocenie dowodów pośrednich mogących obalić domniemanie niewinności skazanego - i to w szczególności wobec faktu braku dowodów bezpośrednich mogących wskazywać na wejście skazanego do pomieszczenia w którym miały się znajdować przedmioty których zniknięcie zgłosiła pokrzywdzona oraz wobec braku dowodów bezpośrednich dokonania zaboru opisanych w akcie oskarżenia przedmiotów przez skazanego a podnoszone w apelacji rozbieżności w zakresie zeznań świadków, w tym również co do opisy bransoletki a także braku badań daktyloskopijnych zabezpieczonego śladu, dowolnej oceny dowodów i błędów w ustaleniach faktycznych a także podnoszonych braków postępowania dowodowego związanych z oddalonym wnioskiem dowodowym - wykluczały możliwość dokonania tego rodzaju ustalenia przez Sąd odwoławczy;
5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia poprzez nie rozpoznanie przez Sąd odwoławczy istoty treści zarzutów apelacyjnych

szczegółowo wyartykułowanych w apelacji a wskazujących na dowolność w ocenie dowodów dokonanych przez Sąd I instancji, które to ustalenia nie wyniknęły z powołanych przez Sąd I Instancji dowodów w szczególności z treści powołanych przez Sąd I Instancji na str. 2 (enumeratywnie tam wymienionych dowodów) uzasadnienia dowodów i z tych dowodów nie wynika aby skazanych „...przeszedł na piętro do pomieszczeń mieszkalnych, gdzie w pokoju znajdowała się przeszkolona szafa a w niej porcelanowa szkatułka z biżuterią...” a tym bardziej nie wynika aby dokonał on kradzieży zarzucanych w akcie oskarżenia przedmiotów - a tego rodzaju błędne ustalenie poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną przeniknęło do postępowania odwoławczego;

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia poprzez nie wzięcie pod uwagę okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i faktu, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie przełamało zasady domniemania niewinności skazanego a przedstawione dowody pośrednie, bez uprzedniej szczegółowej analizy przez Sąd I Instancji hipotez konkurencyjnych wyjaśniających te fakty w tym również hipotezy o obecności innych obcych osób na terenie nieruchomości pokrzywdzonej w istotnym dla sprawy okresie a także związanych z rozbieżnościami w opisie bransoletki ujawnionej przy skazanym oraz kwestii powszechnej dostępności tego rodzaju przedmiotu (nie złotego) - nie mogły stanowić o winie skazanego w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy stwierdzić, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tym kontekście podkreślić należy, że postępowanie sądowe w rozważanej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak

również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Lektura treści zarzutów kasacyjnych oraz ich rozwinięcia, zawartego w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, może rodzić wątpliwości co do tego, czy autor kasacji wystarczająco wnikliwie zapoznał się z motywacyjną częścią orzeczenia Sądu odwoławczego.

Kasacja, powielająca zarzuty zwykłego środka odwoławczego, stanowi jedynie próbę spowodowania dokonania przez Sąd Najwyższy, niedopuszczalnej przecież, ponownej kontroli instancyjnej i to tylko z tego powodu, że skarżący, nie akceptując stanowiska Sądu *ad quem*, ponawia wyrażone już stanowisko procesowe.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu szczegółowo i rzetelnie wypowiedział się w kwestii zarzucanych w apelacji naruszeń praw oskarżonego - wskazując, że o prawidłowości ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji decydował całokształt materiału dowodowego, a w szczególności wzajemne powiązanie poszczególnych dowodów, a nie jedynie zeznania pokrzywdzonej J. H.. Zasadnie wskazano w odpowiedzi na kasację, że już w swej apelacji obrońca skazanego dążył do podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, a także faktu, że w sprawie brak było innych, bezpośrednich dowodów wskazujących na winę oskarżonego, w szczególności naocznych świadków zdarzenia. Kwestie te były przedmiotem rozważań Sądu II Instancji, który wskazał, że faktem jest, że momentu wejścia do domu pokrzywdzonej nie zaobserwowali świadkowie, nie zostało to zarejestrowane na nagraniu z kamer i nie można było tego faktu ustalić w oparciu o protokół oględzin miejsca zdarzenia, jednakże brak takich dowodów bezpośrednich nie oznacza, że nie ma podstaw do czynienia ustaleń odnośnie co do sprawstwa oskarżonego. J. B. wykorzystał moment nieobecności domowników w budynku, wszedł więc do pomieszczeń przez nikogo niezauważony, a przemieszczania się po wnętrzu budynku nie zarejestrowały także kamery, których we wnętrzu nie zainstalowano. Sąd Okręgowy wskazał, że słuszne w tym względzie jest przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że na sprawstwo oskarżonego wskazują okoliczności pośrednie łączące się w logiczny, nierozzerwalny łańcuch, a to: samowolne, niczym nieuzasadnione, niewytłumaczone przez oskarżonego wejście oskarżonego do

budynku pod nieobecność domowników, przebywanie w nim przez okres kilku minut, wyjście innymi drzwiami, niż wejście (co zarejestrowały kamery monitoringu, a co jasno świadczy o przemieszczaniu się oskarżonego wewnątrz budynku), brak innych, obcych osób, które w okresie od momentu używania biżuterii przez pokrzywdzoną do momentu ujawnienia kradzieży przebywałyby w budynku, a wreszcie posiadanie przez oskarżonego jednego ze skradzionych przedmiotów.

Formułowane przez skarżącego zarzuty stanowią jedynie polemikę z zapadłym w sprawie rozstrzygnięciem. Przywołana przez obrońcę skazanego w zwykłym środку odwoławczym argumentacja, powielona co do zasady w treści kasacji, jest konsekwencją przyjętej przez obrońcę J. B. linii obrony.

Nie ma racji skarżący, gdy wskazuje, że Sąd odwoławczy w sposób wybiórczy odniósł się do zarzutów apelacji, w zakresie, w jakim dotyczyły one strony podmiotowej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powyższą kwestię rozważono w sposób kompleksowy i wyczerpujący. Sąd *ad quem* nie tylko dokonał oceny decyzji Sądu *a quo*, ale przedstawił szereg dodatkowych argumentów, przemawiających za prawidłowością przyjętego rozstrzygnięcia. W szczególności odniósł się do kwestii przyjętej ilości oraz wartości przedmiotów skradzionych na szkodę J. H., w kontekście zeznań pokrzywdzonej i oddalonych przez Sąd Rejonowy wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacjach zarzuty, czyniąc tym samym zadość regulacji art. 457 § 3 k.p.k. Zasadnym wydaje się przypomnienie, iż o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środку odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie

jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego musiało być orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej, wniesionej w tej sprawie kasacji.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego, w tym o opłacie na rzecz obrońcy z urzędu.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

[SOP]

[as]